

Idź do

Przykładowy
rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestsellery

Zamów drukowany
katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

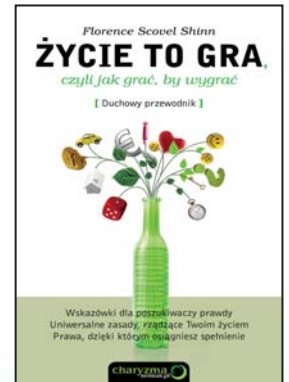
Zamów informacje
o nowościach

Życie to gra, czyli jak grać, by wygrać

Autor: Florence Scovel Shinn
Tłumaczenie: Gabriela Górnicka
ISBN: 978-83-246-1971-9

Tytuł oryginału: [The Game of Life
and How to Play It](#)

Format: 122x194, stron: 88



Duchowy przewodnik

- Wskazówki dla poszukiwaczy prawdy
- Uniwersalne zasady, rządzące Twoim życiem
- Prawa, dzięki którym osiągniesz spełnienie

Wygraj swoje życie!

Zastanawiasz się, jak przejść przez świat, nie potykając się co krok? Poszukujesz mistrza, który zadbałby o Twój wewnętrzny rozwój, ale w najbliższym czasie nie planujesz wyprawy do Indii? Chcesz widzieć ostrzej, czuć mocniej i rozumieć więcej niż dotychczas? Skorzystaj z wiedzy Florence Scovel Shinn i poznaj odpowiedzi na pytania, które nurtują Cię od lat.

Autorka tej książki należy do grona najlepszych mentorów, a jej słowa są jak łyk orzeźwiającej wody w upalny dzień. Bezpośredni styl i zrozumiałe wyjaśnienie zasad obowiązujących we Wszechświecie pozwalają nam ogarnąć myślą solidną część ponadczasowej mądrości. Wiele lat po pierwszym wydaniu tego przewodnika nadal zalicza się on do najważniejszych pozycji z zakresu rozwoju duchowego.

Zbierz plony swojego życia:

- Dowiedz się, czym są „nożyczki umysłu”.
- Poznaj prawo substytucji.
- Doceń siłę podświadomości i Twój „boski umysł”.
- Wygrywaj dzięki pozytywnemu nastawieniu i odpowiednim afirmacjom.
- Zaprzyjaźnij się ze swoim przeznaczeniem.

Spis treści

1 Gra	7
2 Prawo dobrobytu	15
3 Moc słowa	21
4 Zasada braku oporu	27
5 Prawo karmy i prawo przebaczenia	35
6 Zrzucenie brzemienia	43
7 Miłość	51
8 Intuicja lub przewodnictwo	59
9 Doskonale wyrażenie siebie lub Boski Projekt	67
10 Zaprzeczenia i afirmacje	75

Gra

Większość ludzi uważa, że życie jest walką, choć nie jest ono walką, lecz grą.

Tej gry nie można jednak wygrać bez znajomości Duchowego Prawa, a Stary i Nowy Testament przedstawiają zasady gry w niezwykle jasny sposób. Jezus Chrystus nauczał, że ta wspaniała gra polega na *dawaniu i otrzymywaniu*.

„Człowiek zbiera to, co posiał”. To oznacza, że cokolwiek wysła światu lub czyni, to do niego powróci; otrzyma to, co sam dał.

Jeśli sieje nienawiść, zbierze nienawiść; jeśli sieje miłość, zbierze miłość; jeśli krytykuje, spotka się z krytyką; jeśli kłamie, zostanie okłamany; jeśli oszukuje, zostanie oszukany. Jezus uczy nas także, że nasza wyobraźnia odgrywa kluczową rolę w grze życia.

„Z całą pilnością strzeż swego serca (lub wyobraźni), bo życie ma tam swoje źródło”. (Księga Przysłów 4,23)

To oznacza, że cokolwiek człowiek sobie wyobraza, prędzej czy później materializuje się w jego życiu. Znałam mężczyznę, który bał się pewnej choroby. To była rzadka choroba i trudno było się nią zarazić, lecz on ciągle ją sobie wyobrażał i czytał o niej, aż choroba ujawniła się w jego organizmie. Ten mężczyzna zmarł, ponieważ padł ofiarą własnej wypaczonej wyobraźni.

Dlatego, aby zwyciężyć w grze życia, musimy wyćwiczyć naszą wyobraźnię. Osoba obdarzona wyobraźnią, która nauczyła się tworzyć jedynie pozytywne obrazy, urzeczywistnia „każde słuszne pragnienie swojego serca” — pragnienie zdrowia, bogactwa, miłości, przyjaciół, doskonałego samospełnienia, najwyższych ideałów.

Wyobraźnię określa się jako „*nożyczki umysłu*”, które dzień po dniu wycinają pojawiające się w nim obrazy i prędzej czy później człowiek spotyka twory swojego umysłu w zewnętrznym świecie. Grecy mawiali: „Poznaj siebie”.

Istnieją trzy sfery umysłu: *świadomość*, *podświadomość* i *nadświadomość*. Podświadomość to siła bez kierunku. Podobnie jak para lub elektryczność, wymaga indukcji i poddaje się kierownictwu.

Cokolwiek człowiek intensywnie odczuwa lub żywo sobie wyobraża, wywiera wpływ na podświadomość i zostaje urzeczywistnione w najdrobniejszych szczegółach.

Przykład: Znam kobietę, która w dzieciństwie udawała, że jest wdową. Przebierała się w czarne ubrania i nosiła długi czarny welon, a ludzie uważali ją za pomysłową i zabawną. Dorosła i wyszła za mąż za mężczyznę, którego mocno kochała. Niedługo potem jej mąż zmarł a ona nosiła długi, ciągnący się do ziemi welon przez wiele lat. Jej obraz siebie jako wdowy wrył się w jej podświadomość i w odpowiednim czasie urzeczywistnił się, choć spowodowało to tylko spustoszenie.

Świadomość określa się jako śmiertelny lub przyziemny umysł.

To umysł ludzki, który widzi świat takim, jaki się *on wydaje*. Widzi śmierć, klęski, choroby, ubóstwo i ograniczenia wszelkiego rodzaju i wpływa na podświadomość.

Nadświadomość to Umysł Boski w każdym człowieku i królestwo doskonałych idei.

W niej tkwi „*doskonały wzór*” opisywany przez Platona, *Boski Projekt*; ponieważ istnieje *Boski Projekt* dla każdego człowieka.

„Masz swoje miejsce na ziemi, którego nie może zająć nikt inny; misję do wypełnienia, której nie może wypełnić nikt inny”.

W *nadswiadomości* istnieje doskonały obraz Boskiego Projektu. Zwykle w świadomości pojawiają się jego przebliski w postaci nieosiągalnego ideału — „czegoś, co jest zbyt piękne, aby było prawdziwe”.

W rzeczywistości jest to prawdziwe przeznaczenie człowieka (lub cel jego życia), którego przebliski pochodzą od Nieskończonej Inteligencji *tkwiącej w człowieku*.

Jednak wielu ludzi nie zna swojego prawdziwego przeznaczenia i dąży do celów, które nie dają im poczucia spełnienia i których osiągnięcie przynosi im jedynie poczucie porażki i niezadowolenia.

Przykład: Pewna kobieta przyszła do mnie i poprosiła o modlitwę, aby wyszła za pewnego mężczyznę, w którym była bardzo zakochana. (Nazywała go A. B.).

Odpowiedziałam, że to byłoby naruszeniem Duchowego Prawa, ale pomodłę się, aby znalazła właściwego mężczyznę, który został wybrany dla niej przez Boga i należy do niej na mocy Boskiego prawa.

Dodałam: „Jeśli A. B. jest dla ciebie właściwym mężczyzną, nie możesz go stracić, a jeśli nim nie jest, znajdziesz innego mężczyznę”. Często widywała A. B., ale ich przyjaźń nie rozwijała się w pożądanym przez nią kierunku. Pewnego dnia zadzwoniła do mnie, mówiąc: „Wiesz, w ostatnim tygodniu A. B. nie wydawał mi się już taki wspaniały”. Odparłam: „Może to nie on, lecz inny mężczyzna został ci przeznaczony przez Boga”. Niedługo potem spotkała innego mężczyznę, który od razu się w niej zakochał i powiedział, że jest jego ideałem. Mówił jej wiele rzeczy, które zawsze pragnęła usłyszeć od A. B.

„To było niesamowite”, stwierdziła i wkrótce odwzajemniła jego miłość i zupełnie straciła zainteresowanie A. B.

Ta historia pokazuje prawo substytucji. Niewłaściwa idea została zastąpiona właściwą, dlatego obyło się bez straty i wyrzeczeń.

Jezus Chrystus powiedział: „Szukajcie wpierw królestwa Bożego, a wszystko inne będzie wam dodane” i oświadczył, że królestwo Boże *jest w nas*.

To królestwo *właściwych idei* lub Boskiego Wzoru.

Jezus Chrystus nauczał, że słowa odgrywają kluczową rolę w grze życia. „Bo na podstawie słów swoich będziesz usprawiedliwiony i na podstawie słów swoich będziesz potępiony”.

Wielu ludzi ściągnęło na siebie nieszczęście poprzez swoje puste słowa.

Przykład: Pewna kobieta spytała mnie kiedyś, dlaczego żyje w biedzie i niedostatku. W przeszłości miała dom i otaczały ją piękne rzeczy, lecz zmęczona prowadzeniem domu często powtarzała: „Mam dość tych wszystkich rzeczy. Chciałabym zamieszkać w przyczepie”. „Teraz mieszkam w przyczepie”, dodała. Ta kobieta sama wmówiła sobie przyczepę. Podświadomość nie ma poczucia humoru i ludzie często przez żarty doznają nieprzyjemnych doświadczeń.

Przykład: Kobieta, która miała dużo pieniędzy, często żartowała, że musi przygotować się na życie w przytułku.

Po kilku latach znalazła się w nędzy, gdyż tworzone przez nią obrazy niedostatku i ograniczeń wpłynęły na jej podświadomość.

Na szczęście to prawo działa w obie strony i można zamienić niedostatek w obfitość.

Przykład: Pewnego upalnego letniego dnia przyszła do mnie kobieta, która chciała, abym pomogła jej osiągnąć dobrobyt. Była wyczerpana, przygnębiona i zniechęcona. Powiedziała, że ma przy sobie tylko osiem dolarów. Odparłam: „Dobrze. Pobłogosławimy te osiem dolarów i rozmnożymy je tak, jak Jezus Chrystus rozmnożył chleb i ryby”, ponieważ On uczył nas, że *każdy* ma moc błogosławienia i rozmnażania, uleczenia i osiągnięcia dobrobytu.

Zapytała mnie: „Co mam dalej robić?”.

„Posłuchaj głosu intuicji”, poradziłam jej. „Czy masz jakieś przeczucie, żeby coś zrobić albo gdzieś pojechać?”. Intuicja to

nauka płynąca z wnętrza duszy. To niezawodny przewodnik człowieka. Szerzej omówię jej działanie w następnym rozdziale.

Kobieta odpowiedziała: „Nie wiem. Mam przeczucie, żeby wrócić do domu rodzinnego. Wystarczy mi pieniędzy na bilet lotniczy”. Jej dom znajdował się w odległym mieście i rozum podpowiadał jej: „Zostań w Nowym Jorku, znajdź pracę i zarób trochę pieniędzy”. „A więc wracaj do domu”, odparłam. „Nigdy nie lekceważ przeczucia”. Wypowiedziałam następującą modlitwę w jej imieniu: „*Nieskończony Duchu, obdarz _____ obfitością. Jest ona nieodpartym magnesem przyciągającym wszystko, co jej się należy na mocy Boskiego prawa*”. Poleciłam jej także ciągle odmawiać tę modlitwę. Natychmiast wróciła do domu. Pewnego dnia natknęła się na starą przyjaciółkę rodziny. Dzięki niej otrzymała w cudowny sposób kilka tysięcy dolarów. Często mówiła mi potem: „Opowiedz ludziom o kobiecie, która przysłała do ciebie z ośmioma dolarami i przeczuciem”.

Przed każdym człowiekiem *otwierają się nieograniczone zasoby*, lecz można *uzyskać do nich dostęp* tylko poprzez pragnienie, wiarę lub modlitwę. Jezus Chrystus wyraźnie zaznaczył, że to Ty musisz zrobić *pierwszy krok*.

„Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, kołaczcie, a otworzą wam”. (Mt 7,7)

W Piśmie świętym czytamy:

„Rozkazujcie Mi co do dzieła rąk moich”. Nieskończona Inteligencja, Bóg, jest zawsze gotowa spełnić nasze najblahsze i najważniejsze żądania.

Każde pragnienie niewypowiedziane lub niewyrażone jest żądaniem.

Często dziwimy się, kiedy nasze życzenie zostaje nagle spełnione.

Przykład: Przed Świętami Wielkanocnymi widziałam w oknach kwaciarni wiele pięknych drzewek różanych. Chciałam dostać takie drzewko i przez chwilę zobaczyłam je oczami wyobraźni w drzwiach mojego domu.

Nadeszła Wielkanoc, a wraz z nią piękne drzewko różane. Następnego dnia podziękowałam za nie mojej przyjaciółce i powiedziałam jej, że spełniła moje marzenie.

Odpowiedziała: „Nie wysyłałam ci drzewka różanego. Wysyłałam ci lilie!”.

Kwaciarka pomyliła zamówienia i wysłała mi drzewko różane tylko dlatego, że uruchomiłam prawo duchowe i *musiałam dostać drzewko różane*.

Jedynie lęk i wątpliwości uniemożliwiają człowiekowi osiągnięcie najwyższych ideałów i spełnienie każdego słusznego pragnienia jego serca. Kiedy człowiek pragnie czegoś bez zamartwiania się, jego każde pragnienie zostaje natychmiast urzeczywistnione.

W następnym rozdziale bardziej szczegółowo wyjaśnię naukową przyczynę tego fenomenu i przedstawię sposoby usunięcia lęku ze świadomości. Twój jedyny wrogowie to lęk przed niedostatkiem, lęk przed stratą i poczucie niepewności w *jakiejś sferze życia*. Jezus Chrystus pytał: „Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?” (Mt 8,26). Musimy zastąpić lęk wiarą, ponieważ lęk jest odwróceniem wiary; to wiara w zło zamiast dobro.

Celem gry życia jest wyraźne zobaczenie dobra i usunięcie z umysłu jakichkolwiek obrazów zła. Należy to zrobić, wpływając na podświadomość wizjami dobra. Pewien błyskotliwy człowiek, który osiągnął ogromny sukces, powiedział mi, że w jednej chwili zupełnie wymazał lęk ze swojej świadomości po przeczytaniu napisu wiszącego na ścianie pokoju. Zobaczył zapisane wielkimi literami zdanie: „*Po co się zamartwiać? To prawdopodobnie nigdy się nie zdarzy*”. Te słowa trwale wryły się w jego podświadomość i teraz ten człowiek żywi silne przekonanie, że tylko *dobro może pojawić się* i urzeczywistnić w jego życiu.

W następnym rozdziale omówię różne metody wpływania na podświadomość. Pełni ona funkcję wiernego sługi każdego człowieka, lecz należy wydawać jej właściwe polecenia. Człowiek zawsze ma przy sobie cichego słuchacza — swoją podświadomość.

Wszystkie słowa i myśli wywierają wpływ na podświadomość i zostają urzeczywistnione w najdrobniejszych szczegółach. Przypomina to piosenkarza nagrywającego piosenkę. Wszystkie nuty i tony jego głosu zostają zarejestrowane. Nawet jego kaszel i wahanie zostają zarejestrowane. Usuńmy więc z podświadomości wszystkie złe zapisy, których nie chcemy dłużej przechowywać, i stwórzmy w ich miejsce nowe i piękne.

Z przekonaniem wypowiedz na głos następujące słowa: „Teraz wymazuję i usuwam z mojej podświadomości (tymi słowami) wszystkie nieprawdziwe zapisy. Rozpływają się w nicość, ponieważ stanowią wytwór mojej pustej wyobraźni. Teraz tworzę doskonale zapisy dzięki Chrystusowi, który jest we mnie — *zapisy Zdrowia, Bogactwa, Miłości i Doskonałego Samospelnienia*”. To kwadrat życia, *uwieńczenie gry*.

W kolejnych rozdziałach pokażę Ci, jak możesz *zmienić* swoje życie, *zmieniając swoje słowa*. Każdy człowiek, który nie zna mocy słowa, jest zacofany.

„*Życie i śmierć są w mocy języka*”.
(Księga Przysłów 18,21)